



SYRENA



Tygodnik Wolnych Polaków — Hebdomadaire des Polonais Libres

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
20, rue Legendre 20 — PARIS (17)
Metro Villiers Tel.: WAGram 00-45

22 KWIECIEŃ — 22 AVRIL 1950
ROK IV. — Nr. 116

PRIX
CENA 15 fr.

DWIE ZAPORY

W swym dążeniu do sowietyzacji Polski reżim działając z szatańską przewrotnością, posługując się podstępem, terrorem i siłą zdołał zniszczyć lub usunąć wiele przeszkód, które napotkał na swej drodze. Zgniół inicjatywę prywatną w życiu gospodarczym, opanował całkowicie wojsko, administrację, szkolnictwo i wymiar sprawiedliwości, uchwycił w żelazne kleszcze naukę i kulturę. Dwie jednak siły wciąż jeszcze stoją mu na przeszkodzie, uniemożliwiają przeobrażenie Polski w twór ściśle odpowiadający wzorom sowieckim. Siłami tymi jest wieś, chłop polski oraz Kościół katolicki.

Początkowo reżim próbował pozyskać zarówno chłopów jak i Kościół, wprząc ich w służbę interesów "demokracji ludowej", uczynić z nich swe bezwolne narzędzie. Chłopa usiłował zdobyć przez reformę rolną, nadanie bez- i małorolnym ziemi. Ale chłop polski nie dał wyprowadzić się w pole, dojrzał zawczasu co kryje się za rzekomymi dobrodziejstwami. Pozostał nieufny, niechętny. Kościół tak że nie dał się wziąć na lep pochlebstw, których początkowo mu nie szczędzono, i materialnych korzyści którymi hojnie szafowano. Przejrzał jaka jest duchowa i moralna treść reżimu, co kryje się za obłudną maską. Wierny swemu zadaniu religijnemu i wychowawczemu pozostał na uboczu areny politycznej.

Gdy okazało się, że ani chłop ani Kościół nie chcą iść w służbę władców rządzących Polską z ramienia Moskwy, uznano chłopów i Kościół za wroga, rozpoczęto przed dwoma laty z nimi walkę. Zrazu podjazdową, maskowaną, potem coraz bardziej jawną. Teraz walka ta już jest w pełni. Z każdym miesiącem pogłębia się i zaostrza, przyjmuje bardziej jaskrawą postać.

Dla znawców komunizmu i jego metod od początku było jasne, że i w Polsce wystąpi on wcześniej czy później i przeciw chłopom i przeciw Kościołowi. Chłop, a zwłaszcza polski, ceni wysoko swą niezależność gospodarczą i duchową, chce być panem na swej zagrodzie. Gospodarka zbiorowa, w której musi zejść do roli parobka rządzonego przez urzędników, jest mu wstrętna. Zrobi wszystko możliwe by nie dać sobie narzucić pańszczyzny w nowej, dużo okrutniejszej postaci.

Religia katolicka jest ze swej strony przeciwieństwem komunistycznego materializmu. Kościół głosi zasady, których komunizm jest zaprzeczeniem. Czyni z człowieka wartość samą w sobie, wynosi go, usiłuje go kształtować na wzór i podobieństwo boskie. Komunizm wdeptuje człowieka w bezkształtną masę. Dochodzi do tego jeszcze jeden czynnik. Kościół katolicki w Polsce związany był zawsze tysiącem nici z życiem narodu polskiego. Jest wyrazicielem jego pragnień, tęsknot i tradycji. Tym samym jego duchowej odrębności. Jak długo Polska nie przestanie być katolicką, tak długo nie będzie możliwa jej sowietyzacja.

Uderzając w Kościół, wokół którego w obecnych czasach prześladowań i ucisku skupia się coraz ciśniej wszystko co naprawdę polskie, pragnie reżim obalić tę potężną zaporę, która zatrzymuje skutecznie wzbierający nurt sowietyzacji Polski. Walka reżimu przeciw Kościołowi prowadzona jest z zjadłością i z wielu stron równocześnie. Reżim robi wszystko by odebrać Kościołowi wpływ na wychowanie młodzieży, zmniejszyć jego oddziaływanie na życie duchowe narodu.

Atakuje i ośmiesza religię w organizacjach komunistycznych, szarpie przez procesy dobre imię duchowieństwa katolickiego. Nie ustaje w antykościelnej propagandzie na łamach prasy i na falach radia. Niedawno zarządzona konfiskata majątków kościelnych ma podkopać finansową niezależność Kościoła. W ostatnich wreszcie miesiącach główny wysiłek reżimu zmierzał do zniszczenia jedności organizacyjnej Kościoła przez wbicie klina między niższe a wyższe duchowieństwo, między zwykłych księży i biskupów. Narazie wysiłki te dały skromne bardzo wyniki, ale na dalszą metę nie wolno ich lekceważyć.

Podobnym klinem usiłuje rozbić reżim jedność chłopską. Od dwóch lat wygrywa on biedniejszych chłopów przeciw za możniejszym, organizuje na wsi walkę klasową. Próbuje uczynić z biedoty wiejskiej apostołów gospodarki zbiorowej, kolchozów, których sowiecką treść ukrywa pod wstydliwym mianem spółdzielni wytwórczych. Ale nawet wśród najbied-

niejszych chłopów nie masz zapału do kolchozów. Zamiast więc opierać się na prądzie idącym od dołu, reżim musi narzucić kolchozy siłą od góry. Idzie to bardzo powoli, z jednej strony na skutek silnego oporu chłopów, z drugiej z powodu braku odpowiednich środków. Tworząc kolchoz, trzeba go wyposażać w rolnicze narzędzia mechaniczne, w pierwszym rzędzie w traktory. Zbyt niska produkcja i mały import traktorów hamują tempo kolektywizacji. Ale mimo to z każdym miesiącem ilość nowo założonych kolchozów wzrasta. Nie trzeba się łudzić. Trudności techniczne, ani oplakane następstwa gospodarcze kolektywizacji w postaci spadku produkcji nie powstrzymają reżimu, który rozkaz Moskwy stawia wyżej od dobra narodu.

Walka przeciw chłopom i przeciw Kościołowi, tym dwóm zaporom przeciw sowietyzacji, zanosi się na długo. Trwać będzie lata i obfitować w wiele bolesnych, rozkrwawiających naród do żywego, wydarzeń.

P. K.

KOCHANI NIEMCY!

Reżim warszawski bardzo ostrożnie, ale też i bardzo uporczywie usiłuje przekonać społeczeństwo polskie, że Niemcy są serdecznymi przyjaciółmi Polski. Oczywiście, nie wszyscy, a tylko komunistyczni. Tych należy popierać, tym należy pomagać!

Niedawno odbył się w Szczecinie zjazd połączeniowy Ligi Morskiej i Polskiego

Incydent sowiecko-amerykański

Sensacją ubiegłego tygodnia było zestrzeżenie przez Rosjan amerykańskiego samolotu typu "Privateer" nad wybrzeżem Bałtyku. Incydent ten, który w innych czasach mógłby stać się powodem wojny, dziś jest jedynie drobnym epizodem, których w dziejach "zimnej wojny" było już nie mało. Sprawa zakończy się wymianą ostrych not dyplomatycznych....

Faktem godnym zanotowania jest jednak, że Sowiety oskarżyły Amerykanów o to, że wysłały samolot na ich terytorium, mimo że w tej samej nocy stwierdzają, iż działo się nad wybrzeżem łotewskim. A przecież, jak dotąd nikt nie uznał jeszcze włączenia krajów bałtyckich do Związku Radzieckiego. Może się to stać jedynie po podpisaniu traktatu pokojowego, ratyfikującego zmiany, zasługujące od 1939 roku! Tak więc, Sowiety uważają lot nad obcym terytorium za naruszenie ich suwerenności.

Związku Zachodniego. Połączenie dość dziwne: Liga miała propagować zainteresowanie sprawami morskimi, a Związek — przeciwdziałać niemieckim zapędom rewizjonistycznym. Zadania całkowicie odmienne. Zreformowana Liga Morska wyłączała ze statutu wszystkie zadania, którym służył Związek Zachodni: nie ma już nigdzie mowy o odpiernaniu naporu Germanów!

Witając uczestników zjazdu, delegat warszawskiego Politbiura Matuszewski oświadczył:

— Sprawa, której służył PZZ wygląda dziś zupełnie inaczej, gdyż inaczej należy dziś oceniać zagadnienie Niemiec. Polacy winni pomóc klasie robotniczej Niemiec, która walczy z międzynarodową reakcją".

Reżimowy ksiądz Weryński nazwał Niemców wprost "naszymi przyjaciółmi".

Wreszcie "gen." Wągrowski mówił o niecelowości utrzymywania działalności PZZ — czyli obrony granic zachodnich, wobec tego, że Wschodni Niemcy są "szczerymi i gorącymi" przyjaciółmi Polaków!

Wątpić należy, by społeczeństwo dało się przekonać. Nie jest tak naiwne i nie ma tak krótkiej pamięci, jak sądzą wysługujący się Stalinowi renegaci.

OSTRZEŻENIE

Wyłoniony przez "Kongres Pokoju" w Sztokholmie "Comite Permanent", któremu przewodzą znany ze swych prosowieckich wystąpień, prof. Joliot-Curie — rozpoczął akcję zbierania podpisów "za pokojem".

Stwierdzamy, że akcja "pokojowa" tego komunistycznego komitetu ma na celu wyłącznie służyć interesom sowieckiego imperializmu, a więc godzi zarówno w interesy sprawy polskiej, jak też dobrze zrozumiany interes Francji.

Przestrzegamy przeto Czytelników "Syreny" i w ogóle wszystkich wolnych Polaków, by w żadnym wypadku nie udzielali swych podpisów, a agentów kominformowskiej placówki poprostu przepędzali.

Nowy manewr reżimu

czy przejściowe złagodzenie kursu?

Wiadomość podana 16 bm. przez reżimową agencję prasową o zawarciu układu między episkopatem polskim i tzw. rządem warszawskim stanowiła wielką niespodzianką i wywołała liczne komentarze w prasie światowej. Mimo, że treść układu nie wygląda bynajmniej sensacyjnie. W umowie tej reżim miał zobowiązać się do przestrzegania wolności kultu religijnego, utrzymania szkolnictwa katolickiego i zapewnienia możliwości istnienia i działania instytucjom i stowarzyszeniom katolickim. Episkopat ze swej strony miał przyrzec poparcie praw polskich do Ziemi Odzyskanych wobec Stolicy Apostolskiej.

Zawczasem jest na ocenę tego porozumienia, tym bardziej, że nie brak głosów w prasie zachodniej, podających w wątpliwość w ogóle sam fakt zawarcia podobnego układu. Jest rzeczą zastanawiającą, że oficjalne koła Watykanu nic o nim dotychczas nie wiedzą, choć powinny być dobrze poinformowane o stosunkach kościelnych w Polsce przez kard. Sapię, który przed kilku dniami przybył do Rzymu.

«Obróńcy proletariatu»

Bezpośrednio po zakończeniu kongresu francuskiej partii komunistycznej, odbył się kongres C.G.T., to znaczy centrali związków zawodowych, mającej, według statutu — i według oświadczeń swych kierowników — zajmować się wyłącznie walką o obronę interesów robotnika, poza wszelką akcją partyjnopolityczną.

Do jakiego stopnia kłamliwymi były te oświadczenia, dowodzi okoliczność, że na kongresie C.G.T. — organizacji czysto pono "zawodowej" ustalono następującą kolejność ważności zadań: 1) walka o pokój, 2) walka o zakończenie wojny w Viet-Namie, 3) akcja przeciw wyładowywaniu amerykańskiego sprzętu wojennego, i dopiero 4) walka o... 3.000 frs. premii dla wszystkich pracowników.

Obawiać się należy, że wobec ważności i pilności trzech postawionych na czele zadań, jakoś dziwnie przypominających zadania, które zgodnie z życzeniami Moskwy, postawiła sobie partia komunistyczna — kierownicy C.G.T. mogą nie znaleźć czasu na zajmowanie się tak czwartorzędną kwestią, jak obrona interesów klasy robotniczej!

A robotnicy sumiennie płacą składki...

Ważna inicjatywa francuska

Premier Georges Bidault wystąpił z projektem utworzenia "Wyższej Rady Atlantycznej", powołanej do uzgadniania i kierowania wysiłkami poszczególnych państw w dziedzinie obrony i gospodarki, w przyszłości zaś również w dziedzinie politycznej.

Inicjatywa ta spotkała się z uznaniem wszystkich krajów Zachodnich.



POLSKI KRAJOBRAZ WIEJSKI

FP 2153

Przegląd wydarzeń

Do Rzymu przybył Arcybiskup-Metropolita Krakowski, Kardynał Adam Sapieha. Po był Kardynał w Rzymie potrwa około 3 tygodni. Kardynał Sapieha będzie przyjęty przez Papieża, któremu przedstawi sytuację Kościoła w Polsce.

Wylądowanie broni amerykańskiej, wysłanej do Europy, odbywa się wszędzie w spokoju. Zarządzone przez syndykaty komunistyczne strajki zakończyły się, zarówno w Cherburgu jak i w Neapolu, zupełnym niepowodzeniem.

W Brukseli odbyło się zebranie ministrów skarbu pięciu krajów Europy Zachodniej, poświęcone rozłożeniu wydatków, związanych z wspólną obroną.

Gen. Bradley oświadczył, że obrona Europy zbyt wiele kosztuje, by wszystkie wydatki mogły pokryć Stany Zjednoczone. Z dalszych wywodów amerykańskiego szefa sztabu wynika, że USA gotowe są rozbudować swą marynarkę i swe lotnictwo, lecz że wojsk lądowych musiałyby dostarczyć w pierwszym rzędzie kraje europejskie.

Kryzys w Belgii jeszcze nie jest ostatecznie rozwiązany. Sprawa posunęła się jednak nieco naprzód, wobec oświadczenia Leopolda III, że gotów jest pod pewnymi warunkami oddać władzę w ręce księcia Baudoina. Kryzys wykorzystują komuniści, organizując strajki.

Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, Trygve Lie, postanowił udać się do Europy, by przeprowadzić rozmowy, mające na celu znalezienie wyjścia z sytuacji, w której znajduje się obecnie ONZ — absolutnie pozbawiona jakiegokolwiek znaczenia.

Duńskie ministerstwo rybołówstwa powiadomiło rybaków, iż rząd duński otrzymał notę od reżimu warszawskiego, zapowiadającą, że porty polskie zostaną zamknięte dla duńskich kutrów rybackich, które połowią łososie na Bałtyku.

Francja sprzeciwiła się włączeniu zachodniego Berlina do republiki federalnej w charakterze dwunastego kraju.

Partia komunistyczna i wszelkie związane z nią organizacje zostały zakazane w całej Boliwii.

Rosja wystosowała do rządu włoskiego notę protestującą przeciw pogwałceniu traktatu pokojowego przez zwlekanie w spłaceniu Rosji odszkodowań wojennych.

Ceny w Polsce

Dużym popytem cieszą się pończochy nullo, otrzymywane z zagranicy. Para tych pończoch kosztuje 4.000 — 4.500 zł. Przesyłka nylonów z zagranicy zawierająca nie więcej niż dwie pary, jest wolna od cła.

Łatwych nabywców znajdują poszukiwane na wolnym rynku damskie pasy gumowe, kupowane po 4.000 do 5.000 zł. Silnie odczuwany jest brak wóczki wełnianej, a cena jej kilograma dochodzi do 18.000 zł.

Ostatnie represje reżimu, wymierzone przeciw prywatnym sklepom i straganom włókienniczym, wpłynęły na silnie odczuwany brak dobrych materiałów wełnianych na ubrania i spowodowały poważną zwyżkę cen materiałów tekstylnych. Wysokogatunkowe materiały przysyłane zza granicy, znajdują natychmiast chętnych nabywców.

Z artykułów spożywczych mało jest w sklepach kakao i za pół funta płaci się 1200 do 1.500 złotych. W sklepach brak jest dobrej kawy a kilogram jej kosztuje 2.500 zł. Dość dużym powodzeniem cieszy się przysyłana zza granicy kawa Nestle.

Kurs papierowego dolara (większe odcinki) waha się w granicach 2.400 — 2.500 zł. sa.

Lrobiażki z Kraju

Reżim wydał zarządzenia, zabraniające obywatelom w kraju kupować i sprzedawać złoto (zarówno monety jak pierścionki, sztuczne itp.).

W targach poznańskich wezmą udział, w roku obecnym, obok polskich i oczywiście sowieckich, również i firmy niemieckie.

Związek piłki nożnej w Warszawie ustalił, że najważniejszym zadaniem dobrego piłkarza jest... dokładna znajomość nauki Mark-

ŻYWE DZIENNIK

"Żywy Dziennik" Syndykatu Dziennikarzy, odbyły w dniu 12 bm., zapewniły artykuły red. Ryszarda Wrągi o perspektywach wojny i pokoju, prof. Sukienickiego o przeszłej i obecnej roli Uniwersytetu Wileńskiego, red. Stefana Moczyńskiego o problemie naturalizacji, wreszcie red. Uziębły o znaczeniu samogłoski "u" w dziełach wielkich poetów. Dziennik następny odbędzie się w Domu Kombatanta w środę 26 kwietnia.

W Sorrento pod Neapolem rozpoczął się międzynarodowy zjazd przywódców partii chrześcijańsko-demokratycznych.

W zjeździe biorą udział przedstawiciele partii chrześcijańsko-demokratycznych z 8 państw Europy zachodniej, oraz emigracyjni działacze chrześcijańsko-demokratyczni z wszystkich krajów wschodnio-europejskich.

Do Watykanu nadeszły wiadomości, zaprzeczające pogłoskom o śmierci kardynała Mindszenty' donoszące natomiast, że został on wywieziony wgłąb Rosji.

W Melbourne odbyła się konferencja w sprawach obrony, w której — oprócz wysokich oficerów australijskich wzięli udział przedstawiciele sił zbrojnych W. Brytanii, USA i Nowej Zelandii.

Samochód pani Roosevelt, wdowy po zmarłym prezydencie USA, zderzył się z innym samochodem.

Pani Roosevelt odniosła lekkie rany.

Chińskie władze komunistyczne zajęły angielskie budynki, przylegające do ambasady brytyjskiej w Pekinie.

Kraków — centrem przemysłowym

Reżim warszawski postanowił, już przed pewnym czasem, przystąpić do budowy wielkiej huty. Początkowo miała stanąć w Gilwicach — gdzie są na miejscu i surowce, i wykwalifikowani specjaliści. Lecz oto plan zmieniono. Huta stanie... w samym Krakowie!

Decyzja na pierwszy rzut oka wręcz niezrozumiała. Nie ma na miejscu ani surowców, ani wyszkolonych robotników!

Reflektorem po Tuluzie

Pan Morozewicz — agentem Bezpieki

Alarmując w lutym br. (w Nr. 106 "Syreny") polską opinię społeczną we Francji reżimowymi wybrykami "Gospodarza Polskiego", organu Związku Rolników Polskich, zapytywaliśmy publicznie, kto jest (czy był) rzeczywistym redaktorem tego pisma? Zarząd Związku Rolników sprawy tej dotąd nie wyjaśnił. Nikt też nie rozwiął naszych podejrzeń, opartych zresztą o materiały zaczerpnięte z "Gospodarza", że redaktorem tym był niejaki pan Morozewicz, doradca prawnego Związku Rolników, podpisujący się w "Gospodarzu" inicjałami "J. M.". Piszemy o tym panu w czasie przeszłym dlatego, że w międzyczasie, na skutek naszych alarmów "Gospodarzu" inicjałami "J. M.". Piszemy ukazywać, a ów pan Morozewicz, doradca i redaktor (?), został przez władze francuskie aresztowany i, jako obywatel francuski, oddany pod sąd... wojskowy jako dobrze płatny agent... Bezpieki warszawskiej, który pisał m. in. donosy na niepodległościowców polskich!

Mogliśmyby zakończyć tę smutną informację głośnym okrzykiem triumfu: A mówiliśmy! A uprzedziliśmy! Zakończymy ją jednak tak, jak notatkę alarmującą w lutowej "Syrenie":

Trzeba publicznie ustalić, kto jest winien temu, że "Gospodarz" stał się przed zawieszeniem piśmem prawie reżimowym i za czyje pieniądze był on w tej reżimowej szacie wydawany? Trzeba poza tym wzmoczyć czujność, ażeby w nasze szeregi nie przedostawały się typy, podobne panu Morozewiczowi. Tylko wówczas przywrócić się zaufanie rolników polskich — i całego niepodległościowego społeczeństwa polskiego we Francji — do Związku Rolników Polskich oraz do "Gospodarza Polskiego", który oby jak najszybciej ukazał się na nowo w szacie jak dawniej naprawdę niepodległościowej!

Mamert Miś.

Fałszywy alarm

Tajemniczy, obcy okręt podwodny, zauważony przez amerykańskiego pilota wojskowego, w odległości 50 mil od San Francisco, okazał się... wielorybem.

Długo czeka!

Mer wioski Zetting, w pobliżu Metz u otrzymał wiadomość, że jeden z mieszkańców gminy, Ferdynand Jung, wcielony w swoim czasie siłą do armii niemieckiej, znajduje się po dziś dzień w niewoli rosyjskiej.

Mimo, że jest on niewątpliwie narodowości francuskiej, Rosjanie trzymają go nadal w łagrze jenieckim... Młody człowiek siedzi tam już 7 lat!

W Pradze czeskiej władze komunistyczne aresztowały i skazały kilku Czechów, zatrudnionych w amerykańskiej ambasadzie i w Biurze Informacyjnym.

Prezydent Chili, Vidala, zwrócił się do wszystkich państw demokratycznych z apelem, by utworzyły "Międzynarodówkę walki z komunizmem". Organizacja ta miała by się opierać na zasadach szanowania wolności i godności człowieka.

W Egipcie aresztowano francuskiego dziennikarza, Roger Martin, pod zarzutem udziału w spisku komunistycznym.

Prof. Godshall z uniwersytetu Pensylwania oświadczył, że wie z całą pewnością, iż Rosja Sowiecka produkuje cztery bomby atomowe miesięcznie.

Mongolia Zewnętrzna zawiadomiła reżim warszawski, że pragnie nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne. Rzecz jasna, rozmowy na ten temat odbywają się... w Moskwie.

Bojówka komunistyczna wtargnęła na dworzec St. Lazare w Paryżu, starając się wstrzymać odejście do Cherburga pociągu związanego 300 żołnierzy gwardii republikańskiej. Komuniści położyli się na torach przed lokomotywą, zostali jednak usunięci przez policję.

Nawet wróble świergocą...

Z wielu zakątków Francji otrzymuję ostatnio sporo listów w sprawie Skarbu Narodowego. Zapytuję mnie Czytelnicy o powody, dla których Polonia tułuska została odsunięta od udziału w walce o niepodległość Kraju. «Wszędzie — powiadają — zbiórka na Skarb Narodowy jest już w pełnym toku, tylko we Francji panuje w tym zakresie grobowe milczenie».

Otóż, jak zdołałem ustalić, sprawa nie przedstawia się tak tragicznie. «Komitet techniczny» zdążył już opracować odpowiedni projekt i przedłożyć do aprobaty miejscowym czynnikom decydującym, które się obecnie zastanawiają nad tym zagadnieniem.

Oczywiście zastanawiają się nad stroną "techniczną" przeprowadzenia zbiórki, nie zaś nad samą ideą Skarbu Narodowego.

**

Moje twierdzenie, że urzędnicy reżimowych «placówek», wobec konieczności spędzenia urlopów w Kraju «demokracji ludowej», zaczęły nawiewać do wolności, znalazły już całkowiłe potwierdzenie.

W najbliższym czasie podam kompletną listę tych «bojowników proletariatu», którzy już zdążyli zapisać się w szeregi «czarnej reakcji i sługusów kapitalizmu».

A wszelkiemu winien ten podstępny okólnik o «wyuczasa» w atmosferze «walk klasowych».

**

Nie bardzo rozumiem mego przyjaciela «Bywalca» z «Dziennika Polskiego».

W swoim czasie zaatakował on «Syrenę» za to, że reklamowała Polską Wódkę Wyborową, pochodzącą z kraju demokracji ludowej. Zgadzałem się z nim całkowiłe — wódka polska, to dobra rzecz, ale reżimowy zapach rzeczywistości jest nie do zniesienia.

Jakież tedy było moje zdziwienie, gdy w jednym z ostatnich numerów «Dziennika Polskiego» uwaśnie «Bywalec» podpiera się olbrzymim ogłoszeniem o «Wódce Wyborowej, oryginalnej z Polski i aż w pół-listrowych butelkach».

Nie mogę uwierzyć, by angielska firma, która tę wódkę reklamuje, potrafiła lepiej usunąć z niej reżimowy zapach, niż to były zdolne uczynić firmy francuskie w «Syrenie».

SZPERACZ

SYRENE " NALEZY NIE TYLKO CZYTAĆ, ALE I PRENUMEROWAĆ!

CZY WIECIE, ŻE...

Wychodząca w New Yorku w r. 1859 gazeta "The Constellation", miała wymiary 260 cm. na 160 cm. czyli mniej więcej dwuosobowego łóżka.

Zaludnienie ziemi obliczają na ponad dwa miliardy osób. Z tego na Azję przypada 1.160 milionów, na Europę 450 milionów, na Amerykę 270 milionów, na Afrykę 150 milionów i na Australię 10 milionów.

Pierwsza w świecie liga natyalkoholowa powstała jeszcze w 15 wieku przed narodzeniem Chrystusa. Założył ją faraon Ramzes II.

Tajna policja w Bostonie w U.S.A. wysłała grupę podrabiaczy różnych znaczków pocztowych. Byli oni w posiadaniu 10 milionów fałszywych znaczków pocztowych, które miały być puszczone w obieg po całym kraju.

Światowe rezerwy ropy obliczane są naspęjująco: Źródła już wykorzystywane — 8 miliardów ton. Źródła, które powinny istnieć, według obliczeń geologów — w Ameryce 22 miliardy ton, w reszcie świata 70 miliardów z tego około 25 miliardów w Rosji Sowieckiej. Do chwili obecnej zużyto ogółem 7 miliardów ton.

Farby, przeznaczone do użytku artystów-malarzy, muszą być w takim gatunku, by nie zmieniały koloru z biegiem czasu. Producenci farb nie odpowiadają temu warunkowi, mogą być pociągane do odpowiedzialności sądownej.

Wyrok na księżę

Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie ogłosił wyrok w procesie członków konspiracyjnej grupy "Mewa", w którym na ławie oskarżonych zasiadali również dwaj księża. Ks. Henryk Uchman skazany został na 9 lat więzienia, ks. Michał Woś — na 8 lat więzienia oraz Franciszek Bożek na 15 lat więzienia.

Każdy ma swego «dobrego» Niemca...

Kominform — a właściwie Kreml — zdecydował, że w razie przystąpienia Niemiec zachodnich do Rady Europy, kraje Europy wschodniej zawrą z niemiecką republiką wschodnią pakt wzajemnej pomocy.

Szykują się

Jak podaje prasa szwedzka, Rosjanie czynią wielkie przygotowania wojenne, a w pierwszym rzędzie — fortyfikują swą granicę zachodnią.

Wzdłuż całego wybrzeża bałtyckiego od Wiesmar aż do Leningradu i bazy fińskiej, wydzierżawionej Rosji, w Porkkala pod Helsinkami, znajdują się stacje radarowe, centralnie kierowane z miasta Neuruppin. Dwie stacje radarowe znajdują się na wyspie Ruggi, skąd kontrolują wody Bałtyku aż do szwedzkiego Trelleborgu i duńskiego Laaland.

Wszystkie te stacje są bezpośrednio połączone z rosyjskimi bazami lotniczymi, morskimi i wyrzutniami pocisków raketowych.

Prezent...

Rosja ofiarowała dla muzeum Lenina w Poroninie wielki posąg Lenina. Stanie on przed muzeum na 3 metrowym granitowym cokole. Sam posąg odlany został w brązie i ma 2,5 m. wysokości.

Trzeba przyznać, że Niemcy, kiedy to oni okupowali Polskę, byli mniej szczerzy. Nie podarowali nam ani jednego posągu Hitlera...

«Zamknięcie «Tygodnika Katolickiego»

Pod wpływem represji reżimu jeszcze jedno pismo katolickie w Polsce uległo likwidacji. Jest nim wydawany w Gorzowie Wielkopolskim (Ziemia Odzyskana) "Tygodnik Katolicki", który został zamknięty z dniem 31 marca br.

ŻYCIE ORGANIZACYJNE

S. P. Michał Penkacz

Ku czci poległych członków POWN

Zebrani na Walnym Zejeździe Okręgu i Koła Paryż b. Członków POWN postanowili jednogłośnie ufundować tablicę pamiątkową ku czci poległych i zmarłych w obozach koncentracyjnych Członków P.O.W.N. i polecieli Zarządowi zorganizowanie uroczystości odsłonięcia tej tablicy na cmentarzu w Montmorency bądź w dniu 1 listopada r. b., bądź w maju 1951 r.

W tym celu Walny Zjazd uchwalił dodatkowe opodatkowanie się Członków Okręgu niezależnie od składek członkowskich.

Walny Zjazd postanowił wezwać wszystkich członków Związku do składania na ten cel ofiar, oraz — Zarządy bratnich Kół do przeprowadzenia odpowiednich zbiorów wśród Członków. Pieniądże należy przysłać na adres skarbnika Okręgu, Mme Sośnicka, 2-bis, rue Oswaldo Cruz, Paris (16^e).

Kombatanci w Aveyron ruszyli

Po przeszło rocznej przerwie wznowiona została 2. 4. działalność Koła Rezerwistów i b. Wojskowych w Aubin-Cransac (Aveyron). Do powołanego w tajnym głosowaniu nowego Zarządu Koła weszli: prezes — Leonard Kamiński, sekretarz — Franciszek Rzepka, skarbnik — Wawrzyniec Zieliński. Walne zebranie Koła, powołując Zarząd z pośród samych starych działaczy społecznych, dało wyraz swej wierze w pomyślny rozwój podejmowanej na nowo pracy. Dawne piękne tradycje tego Koła powinny być przy takim kierownictwie szybko osiągnięte, zwłaszcza że ogół członków rozumie potrzebę łączenia wy siłków i docenia znaczenie organizacji kombatanczej. (Ortram).

Obchód 3 maja

W Tuluzie przygotowywany jest na niedzielę, 21. 5., przez specjalny Komitet Organizacyjny, do którego pod auspicjami CZP-Okręg Tuluzja weszli przedstawiciele wszystkich organizacji niepodległościowych z Kołem Związku Rezerwistów i b. Wojskowych na czele. Komitet ten powstał na zebraniu, odbytym natychmiast po nabożeństwie wielkonoconym, które odprawił dla Polonii tuluzjańskiej w kościele św. Stanisława Ojciec Władysław, Franciszkanin.

Na program projektowanej uroczystości 3-Majowej ma się złożyć uroczyste nabożeństwo oraz akademie i wyświetlanie filmów polskich. (m.)

Ludność Francji

Według tuluzjańskiej "La Depeche", Francja liczy na 1. I. b. r. 42.400.000 mieszkańców (o 400.000 więcej aniżeli w r. 1949, prawie o milion więcej aniżeli w 1938), co stanowi cyfrę rekordową w demograficznym rozwoju kraju. Przewiduje się, że przeciętna roczna nadwyżka urodzin nad zgonami utrzyma się we Francji w najbliższych latach na wysokości około 300.000, co stanowić będzie o przyroście około 1 miliona ludności co trzy lata. Liczba ludności w wieku poniżej lat 20 i ponad 60 wynosi obecnie przeszło 19 milionów (w tym 800.000 dzieci poniżej lat 5), które utrzymywać musi pozostałe 22 i pół miliona ludności zdolnej do pracy. Ulżyć w tym wysiłku mogą — według "La Depeche" — tylko nowi robotnicy cudzoziemscy. Liczby cudzoziemców, podane przez La Depeche — są następujące: w 1936 — 2.454.000, w 1946 — 1.671.000 (w tym 29 proc. Włochów, 25 proc. Polaków, 18 proc. Hiszpanów, 10 proc. Belgów i t. d.). W latach 1946-1949 przybyło do Francji 277.000 nowych robotników cudzoziemskich (łącznie z rodzinami), przy czym w tym samym okresie repatriowano 50.000 Polaków (tych ostatnich w 1931 r. było we Francji według "La Depeche" przeszło 500.000). Jeńców, "przemienionych" na robotników, Francja liczyła na 1. I. b. r. ok. 30.000, Afrykańczyków — około 170.000.

Ojciec św. do polskich studentów

Poniżej podajemy odpowiedź Sekretariatu Stanu Jego Świątobliwości na list Studentów Polskich we Francji do Ojca św.

W Watykanie 21 lutego 1950. Sekretariat Stanu Jego Świątobliwości.

Panie Prezesie,
Jego Świątobliwość otrzymała synowski adres przesłany Jej przez Pana w imieniu Porozumienia Stowarzyszeń Studentów Polskich we Francji podpisany obok pana przez Sekretarza Generalnego i członka Zarządu tegoż Związku.

Jego Świątobliwość była wzruszona wyrazami oddania i szacunku dla Niej, którymi przesiąknięty był list i z radością poznała w nich znak wiernego przywiązania Swych synów polskich do Kościoła i do Stolicy

OBCHOD 3 MAJA W LILLE

Prezydium Kongresu Polonii Francuskiej komunikuje, iż zgodnie z tradycją i wolą Związków wchodzących w skład Kongresu organizuje doroczne święto 3 Maja w Lille, które w tym roku przypada w pierwszą środę miesiąca maja. Program uroczystości: Msza św. w kościele St. Etienne, rue Hopital Militaire, o godz. 10, poczym pochód do Grobu Nieznanego Żołnierza celem złożenia wieńca. O godz. 12,30 uroczysta Akademia w "Salle Industrielle", rue Hopital Militaire.

Kongres Polonii Francuskiej przypomina również, że w dniu 3 maja organizuje zbiórkę na Oświatę w głębokim przekonaniu, że Wychodźstwo Polskie nie pożałuje grosza na cele, które są drogą wszystkim Polakom-Katolikom, na cele wychowania dzieci polskich w duchu miłości Boga i Ojczyzny. Pamiętajmy, że zbiórka na Oświatę, to walka o prawość duszy dziecka polskiego.

Posiedzenie Rady Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny

W dniu 2 b. m. w Lille obradowała Rada Federacji P. O. O., którą poprzedziło posiedzenie Zarządu Głównego.

W obradach wzięli udział wszyscy członkowie Zarządu Głównego (Kędzia, Andrzejczak, Biderman, Czarnecki, Felisiak, Moszczyński i Paczyński) oraz przedstawiciele Związków sfederowanych: kol. Ciszewiczowa — Zw. Rodzin P. O. O., kol. Wardęga — Zw. Rez. i b. Wojsk., kol. Jaśniewicz — P. O. W. N., kol. Tuszewski — S. P. K., kol. Lach — Zw. Oficerów Rezerwy, kol. Strzemżalski — Zw. Podoficerów Rezerwy, kol. Jagielowicz — Polski Zw. Inwalidów Wojennych, kol. kol. Pompa i Gordowski — Zw. b. Żołnierzy 2 DSP.

Po wysłuchaniu przemówienia prezesa Federacji, kol. Kędzi i referatu Sekretarza Generalnego, kol. Paczyńskiego, Delegaci omówili pracę i sytuację poszczególnych Związków, po czym wywiązała się szeroka dysku-

WALNE ZEBRANIE

Polskiego Zw. b. Deportowanych i Więźniów politycznych we Francji

Zarząd Polskiego Związku b. Deportowanych i Więźniów Politycznych we Francji przypomina swym członkom, że Walne Zebranie Związku odbędzie się w dn. 23 kwietnia br. o godz. 15 w Domu Kombatanta w Paryżu (20, rue Legendre, metro Villiers lub Monceau).

Wstęp na salę zebrań za okazaniem legitymacji Związkowej z opłaconymi składkami. Członkowie, którzy nie mieli dotychczas okazji opłacenia swych składek, mogą to uczynić przy wejściu na salę.

Zarząd Związku

MSZA ŻALOBNA W PARYŻU

W bieżącym miesiącu przypada rocznica masowego mordu żołnierzy polskich, doko nanego w Katyniu oraz 5-lecie oswobodzenia niemieckich obozów koncentracyjnych.

Z okazji tych rocznic Polski Związek Deportowanych i Więźniów Politycznych prosi swych członków jak również wszystkie organizacje niepodległościowe oraz Polaków z Paryża i okolic o jak najliczniejsze wzięcie udziału w Mszy Żalobnej za dusze zamordowanych w Katyniu i niemieckich obozach koncentracyjnych.

Msza żałobna odbędzie się w sobotę dnia 22 kwietnia br. o godzinie 9 rano w Kościele Polskim w Paryżu.

Zarząd Polskiego Związku

b. Deportowanych we Francji

2 D.S.P. — Okręg I. Północ

Zwracam się z apelem do wszystkich Kół wchodzących w skład Okręgu Północ Związku 2 DSP by wiernie stały przy Związku, który może zapewnić zrealizowanie wytkniętych celów obrony interesów żołnierzy 2 D. S. P.

Wszelkie inne wystąpienia, które bez poczucia odpowiedzialności dają wielkie obietnice, są prostru wprowadzeniem b. żołnierzy w błąd.

Jan Rudy, wiceprezes Zarządu Gł. Związku, Prezes I Okr.

Z T-WA RZEMIEŚNIKÓW I ROBOTNIKÓW

Zarząd T-wa Rzemieśników i Robotników Polskich im. Józefa Piłsudskiego zawiadamia, że Walne Zebranie T-wa odbędzie się w niedzielę dn. 23 kwietnia przy 23, rue Basfroi, w pierwszym terminie o g. 3.30, w drugim terminie o godz. 4 popołudniu bez względu na ilość obecnych.

sja. Wykazała ona, iż zarówno Związki jak i działacze kombatancy dążą do wspólnych celów, że ożywni są jedną wspólną ideą służyć Ojczyźnie i są zdecydowani prowadzić walkę o Niepodległość do ostatecznego zwycięstwa. Wszyscy mówcy wyrażali głęboką troskę o przyszłość emigracji i domagali się istotnego politycznego zjednoczenia Wychodźstwa na platformie legalizmu i ciągłości Państwa Polskiego.

Rada omówiła szereg zagadnień dotyczących życia kombatanczej i postanowiła że obchód 10-lecia walk polskich na ziemi francuskiej odbędzie się na cmentarzu w Dieuze w dniu 16 lipca. Doroczna pielgrzymka pod La Targette odbędzie się w tym roku w dn. 14 maja. Rada wypowiedziała się również za koniecznością stworzenia w Paryżu wspólnego sekretariatu wszystkich Związków sfederowanych.

TULUZA. — Dn. 16 bm. odbyło się zebranie

nie Zw. Rez. i b. Wojsk. Na zebraniu wybrano Komisję Rew. w składzie: St. Ślebioda, P. Szara i W. Pytlarczyk, oraz Komisję Balotującą w składzie: kol. Fr. Matelski, Fr. Zrebiec, St. Łojewski, A. Myśla i K. Łopaczynski.

Zebranie pod przewodnictwem kol. J. Piaseckiego uchwaliło przystąpienie Koła do CZP i zacieśnienia współpracy z miejscowym Okręgiem CZP. W ten sposób anulowano niestatutową uchwałę z 8 grudnia r. 1948 zrywającą więź Koła z CZP.

Na zebraniu był obecny p. konsul dr. R. Wodziecki, który w swym przemówieniu wskazał na konieczność utrzymania linii niepodległościowej organizacji oraz uważnej selekcji ludzi przy przyjmowaniu do szeregów kombatanczych.

TROYES (Aube) — Zebranie miesięczne miejscowego Koła Rez. i b. Wojsk., które miało się odbyć w dn. 23 bm. zostaje odwołane z powodu organizowanej przez KTM uroczystości święconego jajka. Zarząd prosi swych członków o jak naliczniejszy udział w tej uroczystości.

MERLEBACH-FREYMMING. — Koło Rezerwistów i b. Wojsk. zaprasza Polonię w Merlebach i okolicy na swą 25-letnią rocznicę, którą Koło organizuje w dniu 23. 4. w sali Delessa (Merlebach).

Zbiórka ze sztandarami o g. 7,30 przed barakiem parafialnym, skąd wymarsz z orkiestrą do kościoła. Po mszy św. złożenie wieńca przed Pomnikiem Poległych, poczym powrót do sali. Program zostanie ogłoszony na miejscu. Przewidziana jest lampka wina.

Zarząd

CRANSAC (Aveyron) — W dniu 2 bm. zostało znowu zorganizowane Koło Rezerwistów i b. Wojskowych, które z przyczyn niezależnych od Zarządu Koła przez dwa lata było nieczynne. Wszystkich b. żołnierzy prosimy o zasilenie szeregów Koła.

Zarząd

NICEA. — Zarząd Koła SPK zawiadamia, że w dniu 3 maja, jako dniu Święta Narodowego, odprawione zostanie o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele Sacre Coeur rue de France. Zarząd Koła prosi wszystkich członków i wszystkich Rodaków z Nicei o liczne przybycie dla uczczenia naszego Święta.



W poniedziałek, dn. 4 bm. oddaliśmy ziemi francuskiej do czesnej szczytki śp. Michała Penkacza, jednego z czołowych przywódców polskiego świata kombatanczego.

Ś. p. Michał Penkacz brał udział w walkach o Niepodległość Polski w szeregach P. O. W., a później w Armii regularnej. We Francji, dokąd przybył w roku 1924, wzięł się

do pracy społecznej, wybijając się szybko na przywódcę stanowisko w Argenteuil. Wieloletni prezes Koła Rez. i b. Wojskowych, prezes K.T.M. w Argenteuil, prezes Okręgu Paryż Zw. Rez. i b. Wojsk., czynny był również na odcinku oświatowym, współpracując blisko ze Zw. Polaków we Francji, a później z CZP. W r. 1939 śp. Penkacz był jednym z pierwszych ochotników do Wojska Polskiego, połączając swym przykładem liczne zastępy młodych. Kolonia polska w Argenteuil poniosła dotkliwą stratę, śp. Michała Penkacza bowiem nikt nie zdołał tam zastąpić.

Na miejsce wiecznego spoczynku odprawili Zmarłego liczni koledzy z Argenteuil i okolic. Nad świeżymi mogiłą pochyliły się miejscowe sztandary, a w imieniu Federacji P. O. O. pożegnali śp. Penkacza kol. Biderman (po francusku) i red. Moszczyński (po polsku). W imieniu SPK kondolencje Rodzinie Zmarłego złożył kol. Domański. Nad całością uroczystości pogrzebowych czuwał kol. Szczepankowski.

Z Koła SPK Montlucon

Podajemy poniżej tekst rezolucji, uchwalonej w czasie ostatniego Walnego Zebrania Koła na wniosek kol. Jana Małeckiego:

"1. Wzywamy czołowych działaczy organizacji społecznych na emigracji do szerokiego zorganizowania opieki i pomocy dla dżiatwy i młodzieży w zakresie szkolnictwa niezależnego.

2. Domagamy się jednolitej akcji Polonii zagranicznej w obronie wolności Polski cierpiącej pod obcą przemocą.

3. Dla dobra polskości żądamy zgodnego porozumienia się niepodległościowych związków polskich we Francji celem wyłonienia z nich przedstawicielstwa Polonii we Francji do reprezentowania nas wobec obcych".

Zbiórka na sztandar Zw. Rez. i b. Wojsk.

W dalszym ciągu wpłynęły na sztandar związkowy następujące ofiary: wiceprezes Zw. R. i b. Wojsk. Wardęga — 500 fr., Koła: Valenciennes — 1.500 fr., Homecourt — 1.000 fr. Revin — 1.000 fr. Wszystkim ofiarodawcom Bóg zapłać.

Zarząd Główny Związku

Okręg III Związku Rodzin P.O.O.

zawiadamia wszystkich Rodaków z Oignies, Ostricourt, Libercourt, Dourges i okolicy, że z okazji 15-lecia istnienia Okręgu odbędzie się w dniu 30 kwietnia wielka uroczystość. O godz. 10,15 msza św. w kościele polskim w Oignies. Związki proszone są o wystąpienie ze sztandarami. Popołudniu, o g. 17 dalszy ciąg uroczystości. Odegrana została sztuka teatralna pt.: "Przed ożenkiem". Program zostanie ogłoszony na sali. Przewidziana jest zabawa taneczna, zawody strzeleckie itp.

PIELGRZYMKI

Komitet Organizacyjny Pielgrzymki Polskiego Zjednoczenia Katolickiego podaje do wiadomości, że ostateczny termin zgłoszeń został przesunięty na dzień 1 maja br.

Komitet podejmuje się załatwienia z Dyrekcją kopalń sprawy ulropów na czas trwania pielgrzymki. Adresować należy: Komitet Pielgrzymki, Abbe J. Lewicki, 29, av. du General Leclerc, La Ferte-sous-Jouarre S. et M.

Uwaga: Na listach poleconych prosimy dodać do "Komitet Pielgrzymki" nazwisko Abbe J. Lewicki jak powyżej.

Komitet Organizacyjny Pielgrzymki Sokolstwa Polskiego z Francji, Belgii i Holandii na Rok Święty 1950 do Rzymu i Sanktuarium we Włoszech przypomina, że zgłoszenia przyjmowane są do dnia 15 maja br. Zwracać się należy pod adresem: Pelegrinage des Sokols Polonais, 7, rue Corneille Paris VI. Na korespondencję we Francji na leży załączyć znaczek pocztowy (15 fr.) na zagranicę kupon Postal International.

W sobotę 15 bm. zmarł w Londynie minister pełnomocny Tadeusz Gwiżdowski, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w poniedziałek dnia 24 bm. o godzinie 9 rano w kościele Polskim 263-bis rue St. Honore.

CIEKAWOSTKI

12 "latających spodków" przeleciało nad stolicą Sycylii, Palermo. "Spodki" leciały w równych formacjach po trzy w rzędzie. Widział je tłum wychodzącej z kiną publiczności.

Pożar wywołany niedopałkiem papierosa zniszczył japońską nadmorską miejscowość kuracyjną Atami. Spłonęło 1.020 budynków, w czym 19 hoteli i 3 szpitale. 5.000 ludzi pozostało bez dachu nad głową. 72 osoby zostały ciężko poparzone.

Cała ludność republiki Haiti (3,5 miliona) poddana będzie zastrzykom penicyliny. Władze lekarskie zamierzają w ten sposób całkowicie wytepić na terenie państwa choroby weneryczne. Jest to pierwsza w historii tego rodzaju próba wytepienia chorób wenerycznych na terenie całego państwa.

W Indii zmarł w wieku 71 lat słynny filozof Ramana, którego dzieła wywarły wpływ na wielu myślicieli europejskich.

Ramana był bardzo bogaty, lecz w wieku 17 lat usunął się ze świata, by oddać się wyłącznie rozmyśleniom i prowadzić ascetyczny tryb życia, w którym dotrwał aż do śmierci.

Znakomity kapelmistrz Arturo Toscanini, mimo podeszłego wieku — 83 lata — jest pełen młodzieńczego zapału i energii. Postanowił on obecnie, w ciągu 6 tygodni, zwiedzić całe Stany Zjednoczone, dając koncerty w 29 miastach i przebywając 14.000 km.

Wiezie on z sobą... orkiestrę, złożoną z 106 muzyków.

Kobiety w Australii wychodzą młodo za mąż — stwierdzają oficjalne statystyki rządowe. W ub. roku 24 Australijki wyszły za mąż w wieku lat 14. W tym samym roku wyszła za mąż jedna 17-letnia wdowa.

Pewien pomysłowy inżynier znalazł sposób na złodziei żarówek elektrycznych w pociągach. Żarówka zaopatrzona w wynalezioną przez niego pułapkę, pęka w rękę złodzieja, wydając równocześnie przykry odór i oblewając go niedającą się zmyć farbą.

300 Eskimosom i znajdującemu się przy nich białemu misjonarzowi grozi śmierć głodowa, ponieważ stada reniferów zmieniły szlak swych jesiennych wędrówek i nie ukazały się w zamieszkałym przez Eskimosów rejonie, położonym na samej północy Kanady. Władze kanadyjskie starają się dostarczyć Eskimosom żywność drogą lotniczą.

W świecie lekarskim duże poruszenie wywołał dokonany przez dwóch Szwedów wynalazek sztucznego serca, zastosowanego już z pozytywnym wynikiem przy operacjach zwierząt. Jedną z psich operacji przy zastosowaniu tego wynalazku trwała 33 minuty, nie przynosząc zwierzęciu żadnej szkody. Eksperymentator jest zdania, że wszystkie organy można na przeciąg pół godziny wyjąć z obiegu krwionośnego. Wyjątek stanowi mózg i nowy wynalazek na czas operacji przejmuje funkcję serca, pompując krew do mózgu. Aparat po wyłączeniu głównej arterii, przejmuje krew z żyły, doprowadzając ją do szklanego cylindra, gdzie następuje zmieszanie się z tlenem, a następnie poprzez różne filtry krew zostaje z powrotem doprowadzana do ciała.



Klisza „Ici Paris”

Pobożne życzenia

Stalin, Truman i Churchill zmarli równocześnie i zjawili się razem u wrót nieba. Święty Piotr oświadczył im:

— Zanim klamka zapadnie, każdy z was może wyrazić jeszcze jedno, ostatnie życzenie.

Pierwszy wypowiedział swe pragnienie Stalin:

— Niech Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, ta ostoja międzynarodowego kapitalizmu, zostaną całkowicie zniszczone!

Z kolei zabrał głos Truman:

— Niech Moskwa ze swym Klemlem, tą twierdzą totalizmu, zapadnie się w nicłość! Zasmucił się święty Piotr, i nie bez obawy pyta trzeciego przybysza, Churchilla:

— A pan czego żąda?

Winston odpowiedział flegmatycznie:

— Jeśli życzenia tych szanownych dżentelmenów zostaną sumiennie wykonane, to mnie pozostaje już tylko poprosić o cygaro!

Nic szczególnego...

— Tak wciąż piszą o tych "latających spodkach" — mówi pan Kalasanty do pana Nicefora. Chciałbym kiedy te dziwne zjawisko zobaczyć. Musi być coś wręcz nadzwyczajnego!

— Et, krzywi się z niesmakiem pan Nicefor. Nic ciekawego, i nic nie zwykłego. Na mnie nie robiło nigdy najmniejszego wrażenia.

— Jakto? Pan widział "latające spodki"?

— A jakże! Za każdym razem, kiedy późno wracałem do domu... Latające spodki, latające talerze... Powiadam panu, nic szczególnego. Nie ma co robić koło tego tyle krzyku...

Klisza „Ici Paris”



— Chwila wahanja

Nasze dzieci

Mały Jaś wraca do domu cały powalany biotem.

— Jak ty wyglądasz? — mówi przerażona mama.

— Upadłem, było bioto — brzmi odpowiedź Jasia.

— Bój się Boga, w nowych porteczkach?

Jaś odpowiada zawstydzony: — Mamusiu, nie zdążyłem ich zdjąć...

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Rozwiązanie zadań z Nr. 113

I. — Najmłodszym z braci był Bernard. Tylko w jego imieniu występuje litera, której nie znajdujemy w żadnym z pozostałych, a to litera "b".

II. — Adam + Ewa = Kain. Jest cały szereg prawidłowych rozwiązań: 1314 + 681 = 2175, 1513 + 681 = 2194, 1617 + 531 = 2148, 2728 + 562 = 3290 etc.

Nagroda przypada, drogą losowania, p. Franciszkowi Kocikowi, 5, rue de la Victoire, Bully-les-Mines, P. de C.

Nowe zadania

I. — Uzupełnić brakujące litery:
Cze..... pi.....? sta..... mó.....
czy..... mi.....
Masz..... ter..... lep..... w kl.....
niż w po..... wyg.....
Tyś w ni..... zro....., rze..... st.....
przet..... ci wyb.....
J..... b..... wol..... dz..... w
kl..... i d..... pi.....
I..... K.....

II Szarada
Weź ogon pelikana, tułów jaguara;
Jeśli do nich dorzucisz jeszcze głowę raka
Ukaże ci się wcale nie piekielna mara:
Australijskiego ujrysz potulnego ssaka.
Za najtrafniejszą odpowiedź na oba pytania — nagroda książkowa.

POSZUKIWANIE

TUROWSKI Franciszek, b. kanonier PSZ — proszony jest o zgłoszenie swego obecnego adresu do Oficera Łączn. dla Spr. Likwid. — 20, rue Legendre, Paris 17.

DROBNE OGŁOSZENIA

Poszukiwanie pracy: 100 fr. za 3 wiersze, za każdy dalszy 20 fr.

Zaofiarowanie pracy: 200 fr. za 3 wiersze, za każdy dalszy 40 fr.

Sprzedż-kupno: 300 fr. za 3 wiersze, za każdy dalszy 50 fr.

Matrymonialne: 300 fr. za 3 wiersze, za każdy następny 70 fr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

Belgia i Luksemburg: M^{me} Janta-Polczyński, Marie Christ, 24, Grand Rue aux Boix, Bruxelles 3. — Cheque Postal: 244113.

Wpłaty na terenie W. Brytanii: Zarząd Główny S.P.K. (dla „Syreny”) 18-20 Queen's Gate Terrace, London S. W. 8, gotówka lub postal order.

Szwajcaria: Zbigniew Małecki, Bern, Kistlerweg 8.

Niemcy: Księgarnia „Wiedza”, Bahnhofstr. 19. Schwandorf/Bayern, U. S. A. Zone.

Warunki prenumeraty:

We Francji: Rocznie 600 frs., półrocznie 300 frs., kwartalnie 150 frs. Cena pojedynczego numeru 15 franków.

W Belgii: Numer pojed. 4 franki belgijski. Półroczna miesięczna — 15 fr. b., kwartalna — 45 fr. b., półroczna: 86 fr. b., roczna: 170 fr. b.

W Anglii: Rocznie £ 1.00.0, półrocznie: 10 sh., kwartalnie: 5 sh. Cena pojedynczego numeru 6 d.

W Szwajcarii: Rocznie 12 fr. szw., półrocznie — 6 fr. szw., kwartalnie 3 fr. szw.

W Niemczech: Poj. numer 50 pfen. Rocznie 24 D.M. Półrocznie 12 D.M. Kwartalnie 6 D.M.

NAJCIEKAWSZE

KSIĄŻKI

Doyle Conan A. Późna zemsta ..	110,—
— Pies Baskerville'ów	175,—
Kuszelewska St. Kobiety	155,—
— Varsoviennes	200,—
Sieroszewski W. Beniowski	260,—
Nowakowski T. Szopa za jaśminami.	195,—
Ostrowski W. Safari przez Czarny Łąd	295,—
Bielatowicz J. Passegata	180,—

Książki wysyła na zamówienie

“LIBELLA”

12, rue St-Louis-en-L'Île, Paris IV^e

Metro: Sully-Morland

Katalogi bezpłatne na każde żądanie

Wyciąg z życiodajnych gruczołów zwierzęcych

Extrait Orchitique KALEFLUID

Używanie naszego wyciągu polepsza na ogół w sposób bardzo znaczny, w wypadkach ogólnego osłabienia, depresji nerwowej, zmęczenia, wyczerpania, zaburzenia i starość. U kobiet również w wieku przejściowym. W sprzedaży w wielkich aptekach. Bezpłatnie wysyłamy opis "sposób użycia" po polsku.

Laboratoire (S) KALEFLUID

(Export)

66, Bld Exelmans PARIS (16) V.P. 21.331

JEDYNA POLSKA FABRYKA WĘDLIN W PARYŻU

kierowana przez byłych kombatantów

“R E X”

16, rue des Boucheries, St. Denis (Seine). Tel.: PLA 05-54

ROK ZAŁOŻENIA 1929

Poleca wszystkie wędliny polskie w najlepszym gatunku, wyrabiane przez specjalistów, dyplomowanych z Polski.

Sprzedż wyłącznie hurtowa i eksport.

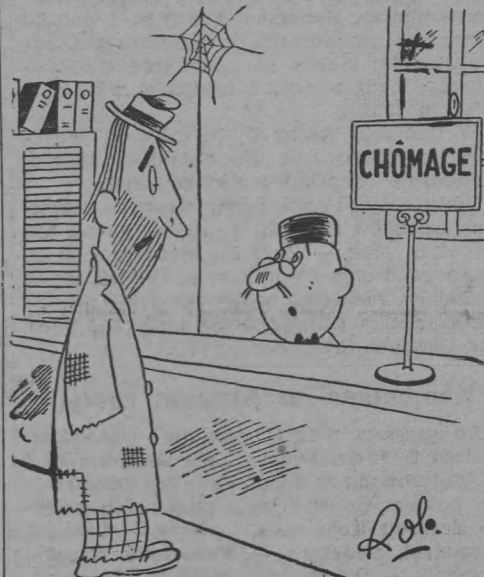
Żądajcie wyrobów firmy “R E X” w pierwszorzędnym sklepach “Alimentation Generale” i “Comestibles”

Redakcja i Administracja: 20, rue Legendre — Paris (17). Tel.: WAG 00-45
Konto pocztowe — C.c. Paris 5507-30

OGŁOSZENIA: 1 cm. jedno-linowy 180 fr. W tekście 50 proc., na pierwszej stronie 100 proc. drożej. Przy czterech kolejnych ogłoszeniach 25 proc. rabatu, przy 6 kolejnych i więcej — 35 procent rabatu.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Imprimerie S.N.I.E.. 32, rue de Menilmontant, Paris (20^e).
Directeur Gerant: Inż. M. Serafiński



— Pański zawód?
— Sprzedaję świece w dniu Zaduszek.

Popularne powiedzonka

— Różnij od ucha!, rzekł chirurg do asystenta.

— Robota pali mi się w rękach, zawołała kucharka, która przypaliła kotlet.

— Oko mi zbieleło! westchnął pan z bielmem.

— Będę cię nosił na rękach, szepnął młodzian do swej bransoletki.

— Pan na mnie krzywo patrzy! — skarżył się pewien jegomość zezowatemu.

— Ten podróżnik miał dobre serce! — pochwalił ludożerca.

— Weź pan to na otarcie łez! — rzekł kupiec sprzedając tuzin chusteczek.

— Dam wam naukę! — rzekł profesor, wstępując na katedrę.

— Bije druga! — jęknął mąż, którego biła druga żona.

Ojcowie od epoki kamiennej do dzisiaj

Stosunek rodziny do ojca przechodził różne zmiany w okresie historii ludzkości.

W epoce kamiennej ojciec był absolutnym tyranem rodziny. Gdy się zestarzał, jeden z jego podrastających synów zazwyczaj staczał z nim krwawą walkę i po usunięciu ojca, obejmował władzę nad rodziną.

Po raz pierwszy objawiony został szacunek dla ojca, gdy Babilończyk, Elmesu, na 2000 lat przed narodzeniem Chrystusa, napisał na tablicy z gliny prośbę do bogów o zdrowie i długie lata życia dla ojca.

W czasach biblijnych uważano za wielkie przestępstwo godne kary śmierci, gdy syn sprzeciwił się woli ojca. — Wcześni Rzymianie nieraz zanosili prośby do swych pogów rodzinnych o wyklęcie dzieci, które wylamywały się spod władzy rodziców.

W przedchrześcijańskich czasach, w północnej Europie uważano za wielką zniechęć, przynoszącą wstyd rodzinie, gdy małoletni synowie ukazywali się publicznie przed ojcem.

Wśród starożytnych Greków istniał zwyczaj, że ojciec wybierał żonę dla syna i nikt nie śmiał kwestionować jego decyzji. Ten sam zwyczaj panował w Indiach, gdzie ojcowie nieraz zareczali swe małoletnie dzieci i nie wolno było synowi zobaczyć oblicza jego wybranki przed ślubem.

Kobiety w Indiach miały jednak sposobność zemścić się na swych mężach. Ciekawe i niezwykle prawo przewidywało, że gdy ojciec rodziny dostał się w dług, jego żona mogła sprzedać go w niewolnictwo, aby spłacić zaciągnięte przez niego długi. Natomiast w niektórych krajach afrykańskich było odwrotnie, albowiem prawo pozwalało mężowi sprzedać żonę.

W Sudanie w Afryce panuje jeszcze do dzisiaj zwyczaj, że żona, która porodziła mężowi pięcioro dzieci, może opuścić go i powrócić do swej rodziny, pozostawiając mężowi kłopot wychowania dzieci.

W Ekwadorze panuje zwyczaj, że wyrzucą się z mieszkania żona, która znajduje się w brzmienym stanie i męża otacza się najtroskliwszą opieką do czasu aż zostanie ojcem.

Statystycy amerykańscy dowodzą, że do rąk kobiet amerykańskich przechodzi coraz więcej majątku narodowego i że z czasem ojciec zostanie "zapomnianym człowiekiem", bo wiadomo jest, że pieniądż rządzi.

Gdyby dawny władca Maroka Mulai Ismall, miał otrzymać pocztówki z życzeniami od swoich dzieci, to prostrzy byłby zawalony pocztówkami, gdyż miał on 540 synów i 340 córek.